

BOLESŁAW LEŚMIAN

---

# Oczy w niebiosach

  
wolnelektury.pl



FUNDACJA  
nowoczesna  
Polska

BOLESŁAW LEŚMIAN

POEMATY ZAZDROSNE

## *Oczy w niebiosach*

Oczy, na zwiady wysłane w głąb oćmy  
Nocnego nieba, wspomóżcie się wzajem!

Dwoje nas w mroku, więc wspólnie się złoćmy  
Widzeniem światów, dla których powstajem!

Dwoje was w mroku, jak dwoje motyląt,  
Co się po barwie poznają w błękicie!  
Dwa sny o żaglach, skazane na wyląd  
Wspólny w ciemności — mówcie, co widzicie?

Widzimy Czerwiec, zbłąkany wśród cieni,  
Rozkwitły w nieba szafirowym skwarze  
Bez drzew, bez kwiatów — a śniący w bezmiarze  
O jagód leśnych padolnej czerwieni...

Widzimy gwiazdy, jak skrzą się i świecą  
Skrytą zielenią, tajemnym szkarłatem  
I, upojone swym własnym zaświatem

Pomimowoli wiążą się i klecą  
W girlandy, w wieńce (rzucone w obczyzną  
Mroków) — i w krzewy zwikłane i dalej  
W zawile gąszcze niedosiężnych alej,  
Kędy, srebrząca swych lotów krzywiznę,  
Wzbija się sennie dróg mlecznych kurzawa  
I, z niespodzianą spotkawszy się chmurą,  
Skłębią swe pyły, na chwilę przystawa  
W cieniu — i znowu w dal pędzi, za którą  
Mży nieskończoność złota i cienista,  
Gdzie duch z tchem, w piersi zapartym, korzysta  
Z ożywczych pogód ciszy bezupalnej,  
Aby istnieniu, co szumi swe szумы,  
Przydać tęsknoty i zgrozy oddalnej  
I gwiazd naprószyć do ciemnej zadumy...

O, tak! rozszerzyć, rozbujając swe życie  
Z bezkresu — w bezkres, od szczytu — do szczytu!  
Płaczem ogarnąć tę wszystkość błękitu,  
I tuż przy chmurze swego serca bicie  
Słyszeć — i sercem o ziemię zahaczyć,  
Spłoszyć się nagle — i nagle zobaczyć  
Wenus, płonąca — sobie i nikomu  
Światłem, co w ździeble tai czar ogromu!...

O, tak!... I ujrzyć tam, gdzie duchom — droga,  
Na gwiazd siedmiorgu Wielkiej Niedźwiedzicy  
Siedem królowien, śpiących w tajemnicy,  
Zanim je zbudzi pocałunek Boga!...

O, tak!... A jeszcze?... Zgorzałych snów dymy  
I pustych źrenic bezpromienna skrucha...  
My — oczy twoje — widzimy, widzimy  
Wszystko, co w niebie pożarem wybucha!  
Ale nam przestwór urąga i szydzi  
Tych gwiazd migotem i mroków udreka,  
Że nas — widzących — nikt zowąd nie widzi  
I nie dosięga miłością, ni męką!  
Myśmy powstały, by chłonąć te światy  
I wlec się ku nim bezdrożem a drogą,  
Lecz nikt nam, w mroku wyrosłym, jak kwiaty,  
Nie przeciwpowstał — i niema nikogo!  
I nikt na zwiady w głąb naszą daleką  
Nie wyśle strzały, ni pary gołębi!...  
Zasłoń nas, zasłoń znużoną powieką,  
Nie daj nam patrzeć, władco naszej głębi!

Oczy, na zwiady wysłane w gwiazd roje,  
Pochodnie, zgasłe nad marzeń ruczajem, —  
Oto was zwolna zamykam — sny moje! —  
Oczy zamknięte, wspomóżcie się wzajem!...

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/oczy-w-niebiosach/>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, *Sad rozstajny*, wyd. J. Mortkowicz, druk W. L. Anczyk i Ska, Warszawa 1912.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikizródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonała Paulina Choromańska, natomiast korektę utworu ze źródłem wikiskrybowie w ramach projektu Wikizródła.

Okładka na podstawie: *untitled*, Chris Friese, CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).